

# W pierwszą niedzielę czerwca będą wybierali wójta

Data publikacji: 28.04.2003 0:00



*brak zdjęcia*

Znany jest już termin dogrywki wyborczej w gminie Istebna. Powtórka październikowych wyborów na najwyższy stołek w gminie odbędzie się w pierwszą niedzielę czerwca. Wyborcza powtórka w Istebnej to konsekwencja wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który nakazał unieważnić wybory na wójta.

Przypomnijmy, że Danuta Rabin wygrała październikową rywalizację z Józefem Michałkiem o zaledwie dwa głosy. Ten złożył protest wyborczy w bielskim Sądzie Okręgowym. Michałek domagał się sprawiedliwości, bo - jego zdaniem - obwodowa komisja wyborcza nr 4 w Koniakowie błędnie zakwalifikowała cztery głosy. Protest wyborczy złożył także Józef Broda, radny powiatowy. Bielski sąd odrzucił protesty wyborcze i uznał wybory za ważne. Broda jednak nie spoczął na laurach i odwołał się do Sądu Apelacyjnego. Organ orzekł ostatecznie nieważność wyborów. Co ciekawsze, decyzja ta nie była do końca jasna, dlatego Andrzej Adamek, dyrektor bielskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego poprosił o uszczegółowienie jej i doprecyzowanie. Ostateczna decyzja jest taka, że wybory zostaną powtórzone tylko w obwodzie nr 4 w Koniakowie. Danuta Rabin nie chciała wypowiadać się na temat swoich szans w dogrywce wyborczej. Józef Michałek powiedział z kolei, że czeka go trudne zadanie, bo czwórka jest okręgiem, z którego wywodzi się jego rywalka.

- Nie jest ważne, kto wygra w wyborach, ale to, żeby nasza społeczność została pobudzona do działania. Bardzo spodobała mi się ostatnia akcja rodziców z Jaworzynki, którzy ostro sprzeciwili się likwidacji gimnazjum w ich sołectwie. Zaczęli nawet zbierać podpisy w tej sprawie - powiedział Michałek.

Przed kilkoma dniami premier Leszek Miller, w myśl ustawy o samorządzie terytorialnym, wyznaczył nowego wójta gminy. Został nim Jerzy Michałek (nie jest krewnym Józefa), będący w latach 1996-98 zastępcą wójta gminy. Swoją funkcję będzie pełnił do chwili, kiedy obowiązki przejmie osoba wybrana w czerwcowych wyborach. Tymczasem Gminna Komisja Wyborcza w Istebnej zastanawia się, jak liczyć głosy.

- Nie wiemy jeszcze, czy będą się liczyć głosy zdobyte przez Rabin i Michałka tylko w czasie wyborów 1 czerwca, czy być może zostaną one doliczone do głosów, które kandydaci uzyskali w pozostałych obwodach wyborczych w październiku i zsumowane - powiedział jeden z członków komisji.

Wątpliwości być jednak nie powinno. Andrzej Adamek tłumaczy, że w głosowaniu biorą udział wszystkie osoby uprawnione do głosowania.

- Gmina Istebna została podzielona na pięć obwodów wyborczych. Skoro sąd uznał, że wybory należy powtórzyć w obwodzie nr 4, to logicznym jest, że wyniki w niej uzyskane zostaną doliczone do głosów, które zostały oddane w pozostałych komisjach w październiku - dodał Andrzej Adamek.

Lokale wyborcze będą czynne od 6.00 do 20.00.